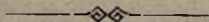




O zużytkowaniu promieni Röntgena w celach dyagnostycznych.

Podał

Prof. Dr. Obaliński w Krakowie.



46862
II

Już to wielkie odkrycia mają to do siebie, że wszyscy niemi się zajmują, czego najlepszy mieliśmy dowód na najnowszym odkryciu Röntgena, profesora fizyki w uniwersytecie wircburskim. Nie było dziennika, aby nie przyniósł jakiegoś nowego szczegółu, na każdym większym czy mniejszym zebraniu w ostatnich tygodniach prawie wyłącznie o tem mówiono, wykłady połączone z demonstracjami nie mogły pomieścić zaciekawionych słuchaczy, tygodniki ilustrowane zamieszczały wizerunki fotografarów najrozmaitszych przedmiotów w tem świetle odbitych, słowem zapal dla tej sprawy stał się ogólnym a to tem bardziej, że rozszerzyła się ogólnie wiadomość o wielkich nadziejach, jakie w nich pokłada współczesna medycyna.

Niewątpliwie szlachetnym objawem natury ludzkiej jest ten zapal dla wszystkiego, co piękne i dobre, lecz nie dalekoby on nas zaprowadził, gdyby nie wywołał reakcyi w postaci prac krytycznych, roztrząsających na zimno, w spokoju cały ten materyał dowodowy, w świętym owym zapale nagromadzony. „*Wohlthätig ist des Feuers Macht, wenn man sie be-
zähmt, bewacht*“.

Medyc. pol. - 4544



Do fizyków i chemików rozporządzających wielkimi i bogato uposażonymi pracowniami należy teraz rozpocząć tę pracę cichą, mrówczą a mozolną, mającą na celu wykazanie, czy promienie, o których mowa, są rzeczywiście promieniami jakimiś zupełnie nieznanymi, czy też one są promieniami pozafiołkowymi, czy też tak zwanymi katodowymi; czy one wcale się nie załamują, czy tylko nieznacznie i czy przecież nie znajdują się ciała lub okoliczności, w których one się załamują lub odbijają.

Dla nas chirurgów wystarczy na teraz wiedzieć, że za pomocą silnego przyrządu R u h m k o r f f a można otrzymać w przeciągu 25—60 minut¹⁾ na płycie fotograficznej, umieszczonej w szczelnie zamkniętej szkatułce drewnianej odbicie tego ciała, któreśmy położyli między źródłem promieni Röntgenowskich a ową szkatułką i że do ciał najmniej przepuszczających owe promienie należą oprócz metali połączenia wapnia a więc kości. Znane są fotogramy ręki, w których najdokładniej rozpoznać można kształty kości i pierścienie na palcach, z czego teoretycznie wnoszono, że sposób ten da się wyzyskać w dyagnostyce chirurgicznej do wykazania pewnych ciał obcych, jak n. p. pocisków, może niektórych sztucznych produktów patologicznych jak kamieni żółciowych i moczowych a najbardziej do wykazania patologicznego ułożenia kości lub ich odłamków po uszkodzeniach. Najprostszą wydawała się próba wykazania patologicznego ułożenia kości; dlatego też rozporządzając znacznym materiałem w nowym pawilonie chirurgicznym, liczącym 116 łóżek, nie długo potrzebowałem czekać na sposobność. W pierwszych dniach Lutego b. r. przybył młody robotnik z kopalni węgla skarżąc się, że od tygodnia nie może zginać ręki lewej w stawie łokciowym z powodu upadnięcia na nią.

Badanie wykazało obrzęk całej kończyny lewej górnej a najbardziej w okolicy łokcia tak znaczny, bo dochodzący

¹⁾ Najnowsze wiadomości opiewają, że za granicą zdołano otrzymać odbicia w ciągu 5 minut.

prawie do podwójnych rozmiarów, iż o wymacaniu wyrostków dotyczącego stawu a więc o chirurgicznym zorientowaniu się mowy być nie mogło. Gdy przy badaniu na ruchy bierne stwierdzono, że chrapatania wykazać nie można, z drugiej zaś strony za nadto ruchomym wydawał się sam staw w kierunku na boki, orzekłem, że na razie nie mogę rozstrzygnąć, czy mam przed sobą złamanie śródstawowe, czy też zwichnienie i postanowiłem ułatwić sobie sprawę za pomocą odbicia tegoż łokcia na płycie fotograficznej za pomocą promieni Röntgenowskich. W tym celu udałem się do prof. Olszewskiego, dyrektora zakładu chemicznego w tutejszym uniwersytecie, który wraz ze swym asystentem, p. T. Estreicherem i moim współpracownikiem, Drem Siedleckim z całą gotowością i uprzejmością niełatwego podjął się zadania, za co Mu niniejszem szczerze składam podziękowanie. Powiedziałem niełatwego, gdyż nie miano jeszcze ani przyrządzeń odpowiednich ani też doświadczenia. Próba podjęta na łokciu prawidłowym służącego zakładowego wykazała, że część tę ciała trzeba w danych stosunkach wystawić na działanie promieni około dwóch godzin a że w niniejszym przypadku mieliśmy tak znaczny obrzęk, badano jeszcze przeszło pół godziny, unieruchamiając dla pewności kończynę śrubowatemi imadłami na stole.

Załączone tu odbicie (na osobnej rycinie) otrzymanej fotografii daje najlepsze wyobrażenie o ułatwieniu, jakiegośmy doznali w ostatecznym rozpoznaniu zwichnięcia obu kości przedramienia ku tyłowi i na tej podstawie zabrałem się do odprowadzenia ich na swoje miejsce, czego dokonałem w narkozie chloroformowej.

Pierwsze to powodzenie zachęca mię do przedsięwzięcia całego szeregu doświadczeń, które mają na celu wykazać, czy i o ile można wyzyskać przerzeczoną metodę badania do rozpatrywania się w szczegółach złamań i pęknięć kości powikłanych, osobliwie przy ranach postrzałowych kości, lecz także, o ile możnaby ją wyzyskać do oznaczenia ognisk zapalnych chronicznych w kościach.

Badania takie wymagają wiele nakładu pracy, czasu i zasobów materyalnych. Pierwszego i drugiego nie poskąpimy ani ja ani moi szanowni współpracownicy; szłoby tylko o zaspokojenie trzeciego warunku a o to zamysłam udać się do Wysokiego Wydziału krajowego, który, jak zawsze, gotów do popierania każdego dobrego i pożytecznego przedsięwzięcia z pewnością nam spełnienie tego zadania ułatwi.

